

REJESTR DOTYCZY:

GORKA Stanisław

Nr rejestracyjny

513 68

Nota zamieszczona:

w tomie
części pierwszej

s/c i

z d.

26 pazdz. 1920 w Mordarce k. Limanowej

kraj:

+ 27 wrzesn. 1968 w Londynie

kraj: UK

Gunnersbury Cemetery

pochowany:

nr grobu:

Indeks

ARCHITEKCI

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i :

Nota:

Przypisy:

576 -

802 -

AM

Źródła i bibliografia:

Dziennik Polski :

22.10.68 - nekrolog

3.10.68 - nekrolog

4.10.68 - nekrolog

14.10.68 - wspomnienie

Rocznik Polonii tomy: V, VI i VII

znak rozpoznawczy

18/2,3,4 i 14.X.69/

122/V-VII/

Ś.† P.

513

STANISŁAW GÓRKA

ARCHITEKT G.L.C.

urodzony 26 października 1920 w Mordarce koło Limanowej, zmarł 27 września 1968 w Londynie. Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Andrzeja Boboli w sobotę 5 października o godz. 9.30 rano, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Gunnersbury.

Zawiadamiają pogrążeni w żałobie

5868

NAJBLIŻSI w Anglii
MATKA i RODZENSTWO w Polsce

Ś.† P.

STANISŁAW GÓRKA

ur. 26 października 1920 w Mordarce koło Limanowej, żołnierz kampanii wrześniowej, jeńiec obozów niemieckich, na emigracji prezes Zarządu Głównego Związku Rzemieślników i Robotników Polskich w Wielkiej Brytanii, czołowy działacz P.P.S., skarbnik Centralnego Komitetu P.P.S., członek Rady Jedności Narodowej, gorący patriota, nieustraszony działacz społeczny, szlachetny człowiek i niezawodny przyjaciel, zmarł 27 września 1968 w Londynie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Andrzeja Boboli w sobotę 5 października o godz. 9.30, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz przy Gunnersbury Avenue.

Zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA

5869

Ś.† P.

STANISŁAW GÓRKA

ARCHITEKT G.L.C.

ur. 26 października 1920 w Mordarce koło Limanowej, ofiarny i zasłużony działacz polskiego robotniczego ruchu zawodowego, długoletni przewodniczący Zarządu Głównego Związku Rzemieślników i Robotników Polskich w Wielkiej Brytanii, zmarł 27 września 1968 w Londynie.

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Andrzeja Boboli w sobotę 5 października o godz. 9.30, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu przy Gunnersbury Avenue.

O udział w tych smutnych obrzędach prosi

ZARZĄD GŁÓWNY Z.R.R.P.

5870

Ś. p. Stanisław Górka



Śp. Stanisław Górka, urodzony 26 października 1920 r. w Mordarce koło Limanowej, zmarł 27 września 1968 r. w Londynie.

W chwili swego nagłego, przez nikogo nie oczekiwanego zgonu, śp. Stanisław Górka liczył lat 47. Był to więc zgon przedwczesny. Mieliśmy prawo sądzić, że długo jeszcze będzie między nami, co więcej, że doczeka chwili powrotu do wolnej Polski i że odegra wybitną rolę w polskim ruchu robotniczym na polskiej ziemi. Los zrzucił inaczej.

Urodził się we wsi, której mieszkańcy byli pół-chłopami, pół-robotnikami, zjawisko częste na naftowym Podkarpaciu. Ojciec jego był kolejarem. Od dzieciennych lat istniały więc u Zmarłego powiązania z środowiskiem robotniczym i z ruchem robotniczym. Powiązania tego rodzaju są z reguły podświadome, ale w późniejszych latach dochodzą do głosu w świadomej działalności ludzkiej, przy wyborze miejsca w życiu i drogi przez świat. U Zmarłego miało to nastąpić po latach tułaczki wojennej, w okresie przebywania na emigracji.

Tuż przed wojną ukończył gimnazjum, z chwilą wybuchu wojny zgłosił się jako ochotnik do wojska, przeszedł z bronią w rękę kampanię wrześniową, wzięty do niewoli, przeżył okres wojny w niemieckim obozie jenieckim. Oswobodzony przez wojsko alianckie, musiał podjąć trudną decyzję: wracać czy nie wracać do kraju? Postanowił pozostać na emigracji, określając swoje miejsce w szeregach walczących z narzuconą dyktaturą komunistyczną. W ciężkich warunkach budował sobie egzystencję. Przystąpił do studiowania architektury, co odpowiadało jego zamiłowaniu. Nie chciał jednak osiedlić się w Niemczech.

W ramach akcji „European Voluntary Workers” zgłosił się na wyjazd do Anglii. Wylądował w Walii południowej. Pracował najpierw jako górnik w Ystrad Mynach, później jako kreślarz w National Coal Board w Cardiff. Bardzo szybko podjął działalność w organizacjach robotniczych: zawodowej i politycznej, tj. w Związku Rzemieślników i Robotników Polskich i w Polskiej Partii Socjalistycznej. W Związku Rzemieślników i Robotników Polskich wybierany był na odpowiedzialne funkcje najpierw na terenie Walii. Na X walnym zjeździe tego związku w sierpniu 1953 r. w Birmingham wybrany został po raz pierwszy przewodniczącym Zarządu Głównego (na całą Wielką Brytanię). Kolejne zjazdy związku wybor ten ponawiały raz po raz, przez 12 lat piastował Zmarły tę odpowiedzialną funkcję, czyniąc to z rozsądkiem i rozwagą, a zarazem ze stanowczością i poczuciem odpowiedzialności. Wykazał na tym stanowisku maksimum kwalifikacji, wymaganych od działacza społecznego. Był również, a nawet przede

wszystkim — działaczem politycznym. Na jesieni 1951 r. wybrany został po raz pierwszy sekretarzem Komitetu Okręgowego PPS na Walię, w trzy lata później — także członkiem Komitetu Głównego PPS w Wielkiej Brytanii, później jeszcze — zastępcą przewodniczącego Komitetu Głównego. W połowie 1955 r. światowy zjazd PPS wybrał go członkiem Rady Centralnej PPS, następny zjazd na jesieni 1957 r. wybrał go ponadto członkiem Centralnego Komitetu Zagranicznego PPS. Te awanse — jeśli można użyć takiego określenia — były zupełnie naturalne. Zmarły zasłużył sobie na nie nie tylko swą działalnością organizacyjną, ale i siłą charakteru, dojrzałością sądów i znajomością środowisk polskiej emigracji robotniczej. Nie był niczym echem, miał zawsze własne zdanie i umiał go bronić. Jednym słowem, w osobie Stanisława Górki wyrastał przywódca ruchu robotniczego i socjalistycznego o wielkich walorach intelektu i charakteru.

W roku 1957 przeniósł się na stałe do Londynu, gdzie pracował jako architekt najpierw na kolejach państwowych, potem — w Radzie Hrabstwa Londynu. Na gruncie londyńskim miał też możliwość zabłysnąć bardziej pośród polskiej emigracji politycznej.

Swój egzamin zdał wspaniale w okresie zamieszkania, jakie nastąpiło po tzw. polskim październiku. Nie zachwiał się ani na chwilę, nie stracił busoli, odrzucał wszelkie pomysły „dialogu” z komunistami i rozbijania ustalonych form współpracy emigracji niepodległościowej. Stał wytrwale na gruncie polskiego socjalizmu niepodległościowego i demokratycznego. W dniu 16 kwietnia 1960 r. został wydalony z organizacji tej części PPS, która — jak to określił przywódca owej części, Zygmunt Zaremba — „zdecydowanie zerwała z czysto negatywnym stosunkiem do państwa polskiego”. Stanisław Górka uważał to (bezprawne zresztą) wydalenie i rozstanie się z częścią dotychczasowych towarzyszy za wstrząs przykry, nawet bolesny, ale w zaistniałych okolicznościach nieuchronny. Represja go nie złamała, ani nawet nie zachwiała Trwał niezłomnie na pozycjach „czysto negatywnego” stosunku do dyktatury komunistycznej i imperializmu sowieckiego.

Pozostał w Radzie Jedności Narodowej, po rozłamie wszedł w skład nowo-ukonstytuowanego Centralnego Komitetu PPS, pełnił w nim funkcje skarbnika i administratora „Lewego Nurtu”, wyjeżdżał na konferencje, zgromadzenia i uroczystości PPS, nie szczędził czasu i siły dla partii. Jednocześnie pracował nad sobą, opanował biegle język angielski, czytał dużo, był zawsze „au courant” wydarzeń i głębszych prądów w Polsce i świecie. Jego artykuły w „Robotniku” i „Lewym Nurcie” były wzorem jasności myśli i przejrzystości stylu.

Łączyliśmy z nim wielkie nadzieje. Śmierć nadzieje te przekreśliła. Pewne jest jednak, że historia ruchu robotniczego bardzo wysoko umieści nazwisko Stanisława Górki wśród tych, którzy w trudnych czasach ocalili z zamiętu przyszłość socjalizmu polskiego. Będziemy wspominali Jego postać nie tylko z żalem, ale i z szacunkiem.

Adam Ciołkosz